GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczaynym papierze złp. 12, na francuzkim złp. 15.

N^ER 136.

Pojedynczy numer na zwyczaynym papierze gr. 10.

CZWARTEK DNIA 9 GRUDNIA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina		Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27 1, 894	— 0. 2	100	połudn ws. słaby	mgła	
7.	12	„ 1. 941	+ 1. 6	100	„ „	„ „	
	3	„ 1, 915	+ 1. 4	100	„ „	„ „	
	9	„ 1, 854	— 1. 6	100	„ „	pogoda z chmur:	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Warszawa. Oto są dalsze szczegóły ważnych zdarzeń w stolicy, z innych pism publicznych co do słownie wyjęte, które porządkiem dat, jako wszystkich Polaków nayczuley obchodzące, ciągle umieszczać będziemy.

Dnia 1 Grudnia. — Każdy czuje, że wypadki teraźnieysze będą miały wpływ stanowczy na los oyczyzny naszey. — Lecz daleką niech od nas będzie obawa, aby się pomyślny dla sprawy narodu niedał przewidywać skutek. Nie czas tu czynić uwagi nad położeniem naszém i stosunkami politycznemi, jakie wyniknąć mogą — znany jest stan Europy. Rzeczą narodu jest teraz działać spiesznie, a podstawą działań naszych winny bydź jedność i porządek — jedność stanowi siłę, a porządek ją szczędzić kierować zdoła. — Niepowstaliśmy z nienawiści ku Rossyi, lecz w upominaniu się o ciągle gwałcone konstytucyjne prawa nasze, i każdy poniesie życie i majątek w obronie wielkiey sprawy narodu. — Rossyjanie, którzy pośród nas pozostali, równie jak i rodziny tych, którzy wyszli, mogą bydź spokoyni, gdyż są bezpieczni pod opieką honoru narodowego. Nawet nas jeszcze nieprzestał wiązać z niemi wspólny interess; sprawa naszey wolności niemoże bydź dla nich obojętną, a związek i przymierze dwóch sławiańskich narodów wzmocni ją jeszcze i wzniesie wspólną potęgę. — Co do chwilowego stanu umysłów, możemy je w krótkości uspokoić. Jeżeli, w radzie, która dotąd stoi na czele rządu widać i ludzi którzy się do gwałcenia praw naszych przyczynili, jest to okoliczność przemijająca. W pierwszey chwili zaburzenia rządu przynaymniey za przybraniem obywateli to dobrego zrobiła, co ogłoszone nominacye wskazują. Z resztą dziś jeszcze ma bydź przystąpiono do utworzenia rządu tymczasowego który pewno energicznem działaniem niezwłocznie okaże, iż poymuje życzenia, potrzeby i położenie narodu.

O godzinie 12 1/2 z południa.

— Zgromadzona tey chwili izba poselska z członków znayduiących się obecnie w Warszawie, wyrozumiawszy opiniją i życzenia całego ludu i woyska, przedstawiła Radzie Administracyjney nieukontentowanie ich ze składu teyże Rady. W skutek tego przedstawienia odstąpili od steru rządu ministrowie xiążę Lubecki, Stanisław hr. Grabowski jenerałowie Rautenstrauch i Kossecki, tudzież hr. Fredro; pozostali zaś członkowie xiążęta Adam Czartoryski i Michał Radziwił, hr. Pac, senator kasztelan Michał Kochanowski, Julian Ursyn Niemcewicz i jenerał Jozef Chłopicki przybrali natomiast do swego grona kasztelana Leona Dembowskiego, Władysława hr. Ostrowskiego i Joachima Lelewela posłów, za któremi była opinija, i którzy wspólnie, jako rząd tymczasowy, będą sprawowali naywyższą władzę.— Z officerów gwardyi strzelców zginął kapitan Skarszewski. — Wśrod tych krwawych wypadków wiele kobiet chodziło po ulicach, a niektóre nawet z bronią w ręku mieszały się w tłumy uderzającego ludu. — Woysko wytrzymało 24 godzin w śród utrudzających pochodów bez pożywienia. Prócz woyska jest pod bronią 30,000 ludu wszystkich stanów.

Dnia 2 Grudnia. — Wiadomości od Woyska. — Batterya artyllery stojąca w Siedlcach, przysłała oświadczenie się za sprawą narodu, równie jak i półk ułanów z Międzyrzycza. Woysko to otrzymało rozkaz przybycia do stolicy. — Za pierwszą wieścią o poruszeniu w stolicy, 8my półk piechoty udał się w pochód w sprawie oyczyzny. Dowódca jego pułkownik Skrzynecki przybył wczoray z rana po rozkazy. Połk ten dzisiay przybędzie. — Innym wdyskom na prowincyi przesłano rozkazy zaymowania stanowisk, jakie jenerał Chłopicki uznał za stósowne. — Główna kwatera woysk jest w gmachu ministerstwa skarbu, obok sali posiedzeń wydziału wykonawczego rady administracyjney.

Kilkunastu obywateli przyniosło do Dziennika Powszechnego Krajowego następujące pismo: — Dnia 29 listopada woysko podniosło rewolucyą. Lud wsparł szlachetne bohaterskie usiłowanie, które stanowić będzie epokę konstytucyyney odrodzoney Polski. Bóg dał zwycięztwa dobrey sprawie. Woyska rossyyskie opuściły Warszawę. Czekamy stanowczey chwili, w ktorey zupełnie odeprzemy sprzeciwiających się naszym swobodom. Jaki kierunek weźmie rewolucya przynaymniey krótko namienimy. Konstytucya była zgwałcona, prawie we wszystkich swoich częściach; przedstawienia seymów odrzucane; wszelkie konstytucyyne uczucia prześladowane, ogłaszane jako buntownicze, zbrodnicze, zapalone. Narod więc a raczey jego część nayśmielsza podniosła rewolucyą. Czegóż narod pragnie? Zniesienia wszelkich uciążliwości. Narod więc pragnie wolności druku jako jedyney rękoymi narodow konstytucyynych; municypalności miast, tak aby zacni obywatele wybierali urzędnikow; urządzania gwardyy obywatelskich, jawności obrad seymowych, konstytucyynego budżetu, ustanowienia sądów przysięgłych; zupełney wolności nauczenia, obalenia monopoliów, oddalenia wszystkich ministrow, jako tych którzy zdradzili i znieważyli naród i konstytucyą. Lecz aby to wszystko otrzymać, coż działać? jak nayenergiczney, niewierzyć żadnym oświadczeniom, nic nie zwlekać. Trzeba bronić rewolucyi. To powinno bydz naypierwsze naszych władź dzieło. Temu wielkiemu celowi wszystko trzeba poświęcić. Należy

powołać do broni przynaymniey 180,000 i na czele tey armii żądać zupełney reformy. Niewierzmy, że rewolucyą naszą ocalimy łagodnem i umiarkowanem działaniem. Kto chce mieć wolność powinien iey bronić. Ten jest konieczny warunek. Mamy pewną, niezachwianą nadzieję, że cały naród sercem i duszą wesprze powstanie i okaże się godnym tey miłości sławy i waleczności, którą sobie pozyskał uwielbienie całey Europy.

Bądźcie dobrey myśli rodacy; sprawa oyczyzny jest jak naydzielniey prowadzona. Rząd i władza woyskowa czuwa na wszystkie strony; żadne układy ich nie uspią ani nie wstrzymają kroków jakich wymagają okoliczności.

—*Dnia* 3 — W naszém mieście jest zupełnie spokoynie; dzisieysza noc była tak cicha, iż świeżo przybyły nie domyśliłby się jakie przed kilku dniami przeoylismy wypadki. Wdzięczność mieć należy dla straży bezpieczeństwa, która z naywiększym porządkiem przebiega ulice i z uprzeymością przywołuje do spokoyności. Trzeba też wyznać i z drugiey strony, że ludu łagodnieyszego trudno znaleść jak w Warszawie: aby tylko przemówić uprzeymie, roztropnie i poufale, można naywiększe tłumy odwodzić od złego zamiaru. Pomiędzy strażą bezpieczeństwa publicznego odznacza się batalion uczniów uniwersytetu. Młodzież ta ciągle stoi pod bronią Osiedli tu Francuzi uformowali także oddzielny poczet. Pomimo spokoyności, ma miasto nasze bardzo wojenną postać; po ulicach i dziedzińcach gmachów rządowych ciągle stoi woysko i nocą rozkłada ognie. — *W południe o godzinie* 12. W tey chwili połączyła się z nami reszta gwardyi polskiey pieszey i konney, która dotychczas stała przy woysku nieprzyjacielskiém. Pierwszy pułk strzelców pieszych wszedł do stolicy. Obywatel Kuszel officer dawnych woysk polskich wyjechał organizować powstanie w województwie Podlaskiém. — Officerowie woysk Polsich którzy dziś przybyli, mówią, iż woyska rossyyskie były gotowe do odchodu, z po za rogatek. Podług listownego zapewnienia Wielkiego Xięcia Cesarzewicza mają powrócić w granice Cesarstwa. — Towarzystwo patryotyczne widząc, że rada Administracyyna postępuje z mnieyszą, energią, niżeli obecne okoliczności wymagają, postanowiła wysłać deputacyą z swego grona do tegoż wydziału, dopraszając się u niego o pospiesznieysze działanie, a wypadki swoich kilko godzinnych narad, tyczących się jak naybliżey rozmaitych przedmiotów wielkiey sprawy narodu, zamknęło w ośmiu następnych punktach, które temuż rządowi zostały przełożone: 1) Aby jenerał Chłopicki, wódz naczelny polskiego woyska, natychmiast odebrał rozkaz do działania w celu zniszczenia lub rozbrojenia nieprzyjaciela. 2) Aby obywatele z prowincyi uzyskali upoważnienie do urządzenia powstania w kraju. 3) Aby ministrowie i zastępcy ministrow otrzymali obserwacye straży narodowey do dalszego z nimi postępku. 4. Aby żony woyskowych i urzędników rossyyskich otrzymały straż, ponieważ w ciągłych zostają stosunkach i korrespondencyi z mężami swemi. 5 Aby z N. Cesarzewiczem Konstantym w żadne układy nie wchodzić; w cesarzewiczu mieć rękoymią bytu narodowego a negocyować z Petersburgiem. 6) Aby dyrektor poczty zmieniony został. 7) Aby ci dowódcy woyska polskiego, którzy się dotąd niepołączyli z narodem i nieoświadczyli za nami, zostali obwołani zdraycami kraju przy zachowaniu tey formalności, aby parlamentarz jen. Chłopickiego dał im do tego termin jak może bydź naykrótszy. 8) Aby natychmiast przy-

stąpiono do wykonywania tych żądań; inaczey bowiem rząd tymczasowy zniewolony będzie do przyjęcia do swego grona kilku członków z towarzystwa patryotycznego, których im toż towarzystwo poda.„ Deputowanemi do przedstawienia wydziałowi wykon: tych żądań byli: Bronikowski Xawery, Mochnacki Bazyli, Mochnacki Maurycy; Łączyński Adolf, Grzymała Franciszek, Nabielak Ludwik, Dunin Anastazy, Wilski Felix, Dobrogoyski Gerwazy, Szwarce józef, Gaszyński Konstanty, Słubicki Eugeni. — Towarzystwo Patryotyczne oczekiwało skutku deputacyi. Członkowie na drugiem posiedzeniu zdali sprawę, oświadczając: że wydział wykonawczy niezmiernie dyplomatyczną dał odpowiedź. Rozpoczęły się burzliwe narady, doradzano naygwałtownieysze środki, zdolne odwrócić grożące niebezpieczeństwo. Jenerał Szembek okazał się wśród towarzystwa; przywitany nayradośnieyszem okrzykiem oświadczył: że przystępuje do rewolucyi, że ją będzie wspierać. Te same uczucia objawił kasztelan Nakwaski; mecenas Krzywoszewski wystąpił i nazwał je demagogicznem. — Głos jego przytłumiły okrzyki, na dół i precz! Nieszczie Joachim Lelewel złagodził zaburzenie, ale nie zmienił postanowienia Towarzystwa, które nakazało zniewolić wyd: wykonaw: do energicznego działania. W tey niepewności i chwili stanowczego przedsięwzięcia, przybył W. Ostrowski. Członek W. W. i oświadczył, że tenże wydział powolny i sprawiedliwy żądaniom towarzystwa Patryotycznego, wezwał do dzielenia ze sobą prac, członków towarzystwa: Bronikowskiego, M. Mochnackiego i Machnickiego. — Już trzeci dzień mija jak używamy wolności stłumianey lat 15, jak nam wolno wyjawić nasze uczucia, nienawiść despotyzmu, a miłość wolności, którą nam przelali nasi wielcy, nasi prawdziwie wolni przodkowie. Używamy dobrodzieystw rewolucyi, a jeszcze nic nieokazało publiczney radości i wdzięczności. Kościoły, teatra, domy zabawy zamknione, jakby jaki nieprzyjaciel zalegał ulice. Wzywamy i błagamy duchownych aby otwarli kościoły, odprawili uroczyste nabożeństwo na podziękowanie Bogu, który czuwał nad oyczyzną naszą, który pomieszał głowy nieprzyjaciół naszych, rzucił postrach, a wyznawcom i obrońcom wolności dał ducha mocy i wytrwania. Zyczemy mocno, aby rząd tymczasowy znalazszy przynaymniey iednę wolną chwilę, gdziekolwiek na publicznem mieyscu sam był przytomny uroczystości, dał przykład ludowi, ażeby złożył ufność w Bogu, który niezawodnie zawstydzi nieprzyjaciół, a nam przeiętym odwagą, wytrwaniem i na wszystkie poświęcenia gotowym, dozwoli skończyć i utrwalić wielkie pamiętne na wszystkie wieki, święte dzieło rewolucyi.

(A. n.) O! co za szczęście dla nas kochani bracia którzyśmy dzień dzisieyszy widzieli w murach tey stolicy, tego tego miasta niegdyś naszych Zygmuntów i Sobieskich; dla nas, którzyśmy przyymowali w śród siebie rycerzy polskich, iednych śpieszących, drugich chociaż później się łączących ku obronie oyczyzny, honoru i wolności! Dzień święta wielkiego, uroczystości narodowey, dzień naydroższych, nayświętszych nadziei! oczy nasze witały go łzami uniesienia i roskoszy; z głębi dusz składaliśmy dzięki Opatrzności że w swoiem miłosierdziu dozwoliła nam dożyć tey chwili! —

(Dalszy ciąg następuje w dodatku.)

DOD:

DODATEK
DO Nru 136
GAZETY KRAKOWSKIEY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Od dnia 3go grudnia obowiązki tymczasowego rządu stały się tem świętsze, tem gwałtownieysze. Wieczna hańba i przeklęstwo pokoleń przywiązałoby się do imion osób które go składaią, gdyby duszą i sercem, ze wszystkich sił swoich, przez wszelkie sposoby i środki niepopierały wielkiego dzieła, odrodzenia się narodu, który ich cnotom, ich światłu i energii, los, imię i honor swój z ufnością powierzył. Któż nie zna ducha Polaków, któżby nie był pewnym iż niemasz ofiar i poświęceń, iakich byśmy naychętniey nie uczynili w potrzebie kraiu? Wszystko więc dziś zawisło od osób rządzących. Dla nich niema teraz ani chwili spoczynku. Niechay pamiętaią, że są przewodnikami szlachetnego, odważnego narodu; że energicznem i przytomnem działaniem, że zupełnem poświęceniem się swoiem mogą zostać oycami oyczyzny! Ta myśl wielka i święta niebędzież dla nich dostateczną? Wieniec zwycięztwa iakim ozdobią oyczyzny skronie, ogarnie ich imiona blaskiem niewygasłey chwały. Niechay pamiętaią, że oni to i losy potomków uświetnić, i starożytną naszych naddziadów sławę we czci zachować maią. — Jeszcze Polska niezginęła! kiedy nasz Bóg iest z nami; kiedy wszystkich Polaków serca wrą nayczystszą miłością oyczyźny, sławy i wolności. — Rada administracyyna odebrawszy w tey chwili własnoręczny list od J. C. Mości W. Xięcia donoszący: iż dozwolił woysku polskiemu powrócić do bratnich szyków, pośpiesza donieść o tem publiczności. Wielki Xiążę polegaiąc na dobrey wierze rządu polskiego, iż w cofaniu się swoiem żadney od nas niedoświadczy przeszkody, oddaie nam sprawiedliwość. Do nas, do naszego honoru należy dowieśdź iż Wielki Xiążę Cesarzewicz nie omylił się w swoiem mniemaniu. Wzywa rząd wszystkich obywateli, aby oddelaiącemu z rossyyskiem woyskiem Wielkiemu Xięciu Cesarzewiczowi, wszelkie ułatwili trudności.

List ten jest następuiący:

"Pozwalam ażeby woysko polskie, które "aż do ostatniey chwili wiernemi przy "mnie pozostały, udały się do swoich. — "Idę w pochód z woyskami cesarskimi chcąc "się oddalić ze stolicy i spodziewam się po "prawości Polaków, że woyska te niebędą "doznawały przeszkody w powrocie do ce-"sarstwa. Polecam podobnież wszelkie za"kłady własności i osoby, opiece Narodu "Polskiego i oddaię ie pod straż nayświętszey "wiary. (pod.) KONSTANTY.

W Warszawie d. 3 grudnia 1830 roku

Adam X. *Czartoryski*, X.X. *Lubecki*, M. *Kochanowski*, L. *Pac*, Fredro, J. U. *Niemcewicz*, *Lelewel*, Władysław Hr. *Ostrowski*, *Dębowski*.

W dniu dzisieyszym jenerał jazdy hr. Wincenty Krasiński i jenerał dywizyi Kurnatowski odprowadziwszy tu do stolicy część woyska polskiego, która była pod ich dowodztwem, podali do rządu tymczasowego prośbę o uwolnienie ich od służby w woysku. Do takowey prośby rząd przychylaiąc się obu tym jenerałom żądane udzielił dymissye. — W tymże dniu rząd dał dymissyą Radcy Stanu Hankiewiczowi sekretarzowi jeneralnemu kommissyi rządowey sprawiedliwości.— Seym zwołany na dzień 18 grudnia. — Cała lu-

dność kraiowa od lat 18 do 45 powołana do straży bezpieczeństwa. — Dowodztwo naczelne woysk oddane jenerałowi Chłopickiemu. Na wszystkich punktach Polski organizuie się powstanie. — Dziś wieczorem obnoszono wieniec i czapkę wolności. — Wszystkie domy oświecono.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Londyn 24. — Paryż 26 listopada.

Anglia. Wedle ostatnich urzędowych wiadomości z Londynu pod dniem 23 listopada, król angielski zatwierdził następujący skład ministerstwa z samych liberalistów złożony:

Hrabia Grey został pierwszym ministrem;

Lord Brougham, lordem kanclerzem, (ministrem sprawiedliwości;)

Margrabia Landsdowne prezesem tayney rady;

Lord Durham strażnikiem tayney pieczęci;

Vicehrabia Melbourne ministrem spraw wewnętznzch;

Vicehrabia Palmerston ministrem spraw zagranicznych.

Vicehrabia Goderich ministrem osad;

Vicehrabia Althorp kanclerzem skarbowym; (ministrem skarbu.)

Sir James Graham pierwszym lorden admiralicyi;

P. Grant prezesem spraw wschodnio-indyiskich;

Lord Aucland prezesem handlowym i mennicy;

Lord Hollad kanclerzem xięztwa Lankasterskiego;

Xiążę Richmond jeneralnym pocztmistrzem;

Hrabia Albemarle wielkim koniuszym;

Margrabia Wellesley wielkim ochmistrzem dworu.

P. Robert Grand sędzią i jeneralnym prokuratorem Szkócyi.

P. Agar Ellis pierwszy kommissarz dóbr i lasów;

Lord John Russel jeneralny płatnik woysk;

P. C. G. S, Stanley sekretarz stanu Irlandyi;

P. Poulett Thomson viceprezes handlu i podskarbi flotty;

Sir Willoughby Gordon jenerał arttylleryi.

Sir Rob: Spencer jeneralny inspektor urzędu ordynansów;

Vicehrabia Auson wielki łowczy. —

Zaraz po wręczeniu pieczęci nowym ministrom, odbyła się wielka rada gabinetewa. P. Brouham uzyskał zaraz patent, mocą którego mianowany został Parem; tytuł iego iest baron Brougham de Broukham-Hall w hrabstwie Westmoreland, i Winslade w hrabstwie Jork. Xiążę Wellington miał wczoray posłuchanie u królowey.

Francya. Izba parow, wyrokiem swoim z dnia 24 b. m. wydała nader łagodny wyrok przeciw hr. Kergolay; albowiem skazany tylko został na 6 miesięczne więzienie i zapłacenie 500 franków; Panów Brian i Genoude na ieden miesiąc więzienia i po 150 frnnków kary pieniężney, wszystkich trzech na koszta prawne

Belgiie. Znany jenerał Van Halen, który iak wiadomo oskarżony był o zdradę kraiu przez taiemne porozumienia z nieprzyiacielem, został wyrokiem sądu woiennego uniewinniony, i zaraz udał się do Bruxelli. Cała zbrodnia, wspierała się na powieściach i doniesieniach bezzasadnych.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 428 ciągnieniu dnia 9 Grudnia 1830 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

— 31. 15. 68. 42. 35. —

Przyszłe 429 ciągnienie dnia 15 Grudnia 1830 r. przypada.
